

Wokół problemów EWG

Sensacyjne pogłoski z Londynu

W kilku dziennikach londyńskich ukazały się wiadomości o krążących w kołach politycznych pogłoskach na temat możliwości drastycznej zmiany kursu polityki brytyjskiej w wypadku ostatecznego odrzucenia wniosku W. Brytanii o przyjęcie do Wspólnego Rynku.

Według tych pogłosek, W. Brytania miałaby:

— wyciągać całkowicie 50-tyśięczną „Armie Renu”;

— wyciągać się z porozumienia czterech mocarstw w sprawie Berlina i zawrzeć na ten temat oddzielne porozumienie ze Związkiem Radzieckim;

— zrezygnować z poparcia tezy zjednoczenia Niemiec i przez uznanie granicy na Odrze i Nysie, jako trwałej granicy między Polską a NRD, uznać tym samym istnienie NRD;

— zredukować do minimum polityczny i ekonomiczny wkład W. Brytanii do „obrony Europy zachodniej” czyli jej zobowiązania wobec NATO.

W ślad za tymi informacjami rzeczniczy Foreign Office i Downing Street złożyli w nocy z piątku na sobotę kategoryczne zaprzeczenia.

Jak się wydaje celem tych pogłosek jest wywarcie nacisku na NRF i innych współpracowników Francji — członków EWG, aby zmusili Francję do wyrażenia zgody na wejście W. Brytanii do Wspólnego Rynku. PAP

Odczyt lektora

W poniedziałek, 30 bm. o godz. 14 w sali KW na III piętrze odbędzie się odczyt lektora KC na temat: „Rewolucja Październikowa a walka narodu polskiego o wyzwolenie narodowe i społeczne”.

Na odczyt ten Komitet Wojewódzki PZPR zaprasza aktywny partyjny.

W 50 rocznicę Rewolucji

Odnaczenia dla aktywu TPPR w Wielkopolsce

Uroczystości 50 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej wchodzi w naszym województwie w szczytowe stadium. Wczorajsze spotkanie poświęcone było tym, którzy od wielu lat działając w TPPR przyczyniają się do popularyzacji ZSRR i krzewienia idei braterstwa.

W spotkaniu czołowego aktywu województwa i miasta wzięli udział wiceprzewodniczący ZG TPPR, wiceminister F. Herok. Uczestniczyli w nim również konsul ZSRR w Poznaniu S. Kolaskin oraz przed-

Poznańskie wizyty bułgarskich gości

Jak już podawaliśmy w Wielkopolsce przebywa od 26 bm. pięciosałobowa delegacja bułgarskiego miasta Płowdiw. Przewodniczy jej sekretarz propagandy Komitetu Obwodowego Bułgarskiej Partii Komunistycznej — Draža Wolczewa.

Wczoraj goście przyjęci zostali przez sekretarza KW PZPR — Jerzego Gawrysiaka. Zapoznał on członków delegacji z głównymi problemami pracy partyjnej w naszym województwie. Następnie odbyło się spotkanie z działaczami kulturalnymi i poznańskimi dziennikarzami w redakcji „Nurtu”. Goście zaznajomili się również z działalnością i schematem organizacyjnym po zrealizowaniu Pałacu Kultury. Wieczór spędzili w Operze.

Program dalszego pobytu gości z Płowdiw przewiduje dzisiaj zwiedzanie Poznania oraz Kórnik i Rogalina. Delegacja przebywać będzie na terenie naszego województwa do środy, 1 listopada. (wa)



POZNAN
NIEDZIELA
29
PONIEDZIAŁEK
30
PAŹDZIERNIK
1967

Wydanie AB
Nr 256 (7373)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

W. Gomułka na otwarciu Olsztyńskiej Fabryki Opon

28 bm. nastąpiło uroczyste uruchomienie Olsztyńskich Zakładów Opon Samochodowych — największego na Warmii i Mazurach obiektu przemysłowego wzniesionego w ciągu 3 lat kosztem około 1,5 mld. zł. Zakład ten po uzyskaniu — w 1970 r. — pełnej zdolności produkcyjnej dostarczać będzie rocznie ok. 2 mln. sztuk różnego typu opon i dętek.

Na uroczystość uruchomienia zakładów, w których od 16 bm. trwał rozruch technologiczny, przybył I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, zastępca członka Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR — Bolesław Jaszcuk, prezes NIK — Konstanty Dąbrowski, kierownik Wydziału Przemysłu Ciepłego i Komunikacji KC PZPR — Józef Niedźwiecki, ministrowie: przemysłu chemicznego — Antoni Radliński, budownictwa i przem. materiałów budowlanych — Marian Olewiński, spraw wewnętrznych — Mieczysław Moczar oraz zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Zbigniew Januszko. Obecni byli gospodarze województwa a także przewodniczący ZG ZMS — organizacji, która sprawowała patronat nad budową fabryki — Andrzej Zabiński.

Po zwiedzeniu przez gości fabryki i zapoznaniu się z pro-

cesem produkcji, w wielkiej hali — magazynie wyrobów gotowych odbyła się akademia — spotkanie członków najwyższych władz partii i rządu z załogą budowlaną i produkcyjną OZOS oraz przedstawicielami społeczeństwa Olsztyna. W czasie akademii Władysław Gomułka wygłosił przemówienie, w którym przedstawił znaczenie nowo otwartej fabryki dla gospodarki oraz poruszył niektóre problemy aktualnej sytuacji międzynarodowej. (Skrót przemówienia zamieszczamy poniżej).

Podczas akademii zasłużeni budowniczowie i pracownicy OZOS zostali udekorowani odznaczeniami nadanymi im przez Radę Państwa. (PAP)

Przemówienie I Sekretarza KC PZPR

DRODZY TOWARZYSZE!

Kraj nasz wzbogacił się o nowy, wielki obiekt przemysłowy, jakim jest wasz olsztyński zakład opon samochodowych.

Z okazji tej, budowniczym tego zakładu, inżynierom, projektantom, technikom i robotnikom, załogom przedsiębiorstw budowlano-montażowych składam w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej serdeczne podziękowanie za wysiłek, jaki włożyli w jego budowę i uruchomienie, za dobre i terminowe wywiązanie się ze swoich zadań.

Dotychczasowa produkcja ogumienia zarówno pod względem ilościowym jak i jakościowym nie nadążała za dynamicznym rozwojem transportu i motoryzacji. Poważne ilości ogumienia musimy importować. W roku bieżącym koszt tego importu wyniesie około 48 mln zł dewizowych, tj. 12 mln dolarów.

Potrzeby gospodarki narodowej podyktowały decyzję budowy nowego zakładu produkcji opon o zdolności produkcyjnej 2 mln sztuk opon i dętek z zapewnieniem możliwości dalszej jego rozbudowy do zdolności produkcyjnej 3,5 mln sztuk w późniejszych latach.

Budowa rozpoczęta w październiku 1964 r., została zakończona w cyklu 36 miesięcy, nym w zakresie umożliwiającej rozpoczęcie produkcji w założonym terminie.

Należy podkreślić, że ten wielki i nowoczesny zakład został wyposażony w maszyny i urządzenia pochodzące w swej większości z bratnich krajów socjalistycznych i z naszego krajowego przemysłu.

Najbliższe lata stawiają przed wami poważne zadania. Jeszcze w bieżącym kwartale wyprodukować powinniście 40 tys. sztuk opon i dętek wartości ponad 82 mln zł. Ilość pozornie niewielka, ale dla ich uzyskania na koniec br. dobową produkcję waszych zakładów zbliży się do osiągniętej aktualnie w zakładach „Stomil”.

Zakłady wasze stać się mają największym producentem ogumienia, ich udział w produkcji krajowej opon już w przyszłym roku wyniesie ma 16 proc., a w 1970 r. osiągnie ok. 40 proc.

Przybliżone obliczenia wskazują, że liczona narastająco od chwili rozpoczęcia produkcji akumulacja pod koniec 1 półrocza 1970 r. przekroczy kwotę 1,5 mld zł, czyli wyniesie tyle, ile nakłady inwestycyjne poniesione na budowę waszych zakładów. Oznacza to, że stoi przed wami realne zadanie zwrotu całkowitych kosztów budowy zakładu w okresie niespełna trzech lat.

Jako producent wchodzący na rynek krajowy, a w przyszłości na rynki zagraniczne, wykazać musicie szczególną troskę o wyrobień dobrej marki dla opon i dętek ze znakiem waszych zakładów. Jest to sprawa najważniejsza.

Dokończenie na str. 2



Zakładowy Fundusz Mieszkaniowy instrumentem rozwoju budownictwa

Wczorajsze plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych poświęcone było sprawie aktywizacji Zakładowego Funduszu Mieszkaniowego na spółdzielcze budownictwo mieszkaniowe. Analiza tego problemu przedstawiona przez sekretarza WKZZ Danutę Wawrzyniuk-Split wykazała, że stosunkowo jeszcze niski procent zakładów pracy naszego województwa uruchamia prawidłowo posiadany fundusz mieszkaniowy.

Na kontach bankowych znajduje się aktualnie 217,925 tys. zł. a tylko 82 zakłady pracy naszego województwa zawarły umowy ze spółdzielczą mieszkaniową na kwotę 131 822 tys. zł. Rozwój budownictwa mieszkaniowego spółdzielczego wzrośnie w okresie bieżącej 5-letki 3 krotnie. Jego udział we wzroście budownictwa typu mieskiego wyniesie około 60 proc., podczas gdy w roku 1965 stanowił tylko około 21 proc. Toteż wysiłek budownictwa spółdzielczego musi być poparty współdziałaniem aktywnego związkowego.

Clagle jeszcze niedostateczny jest przyrost liczby książeczek oszczędnościowych mieszkaniowych, szczególnie jeśli chodzi o młodzież. Co gorsza część zakładów pracy prowadzących książeczki mieszkaniowe nie rejestruje ich w spółdzielniach mieszkaniowych, co w przyszłości może opóźnić przydział mieszkań dla ich posiadaczy.

Członkowie plenum WKZZ przyjęli na wczorajszym posiedzeniu program poprawy warunków socjalno-bytowych załóg wielkopolskich zakładów pracy, w którym sprawy mieszkaniowe stanowią jedną z najpoważniejszych części.

Na wczorajszym posiedzeniu Plenum WKZZ dokooptowało w swój skład Jerzego Menczyńskiego, który obal stanowisko sekretarza WKZZ w Poznaniu. (az)

NOWE STRATY WŚRÓD LUDNOŚCI * SYN ADMIRAŁA
W NIEWOLI * ATAK NA DA NANG * PROTESTY
STUDENTÓW W USA

Cieężkie naloty na Hanoi

Stolica Demokratycznej Republiki Wietnamu Hanoi, przeżyła w piątek cztery pirackie naloty. Były to jedne z najcięższych bombardowań od czasu rozpoczęcia zbrodniczej agresji USA na DRW.

Wskutek amerykańskich bombardowań przeprowadzonych na Hanoi od 24 października br. zginęło 20 osób a 125 zostało rannych spośród ludności cywilnej, 153 budynki zostały spalone lub zdemolowane. Podczas tych ostatnich czterech dni Amerykanie zmo bilizowali setki samolotów dla barbarzyńskiego bombardowania licznych gęsto zaludnionych dzielnic centrum Hanoi z użyciem broni masowej zagłady, takiej jak bomby kulowe, bomby kulkowe z opóźnionym wybuchem, bomby rozpryskowe, bomby podmuchowe, pociski rakietowe i bomby burzące z opóźnionym zapłonem.

Podczas czwartkowego nalotu na stolicę DRW został ze strzelony samolot pilotowany przez syna naczelnego dowódcy amerykańskich sił morskich w Europie — Johna McCaina. Samolot został strącony przez rakietę ziemią — powietrzną. Syn admirała uratował się skacząc ze spadochronem. Ranny w nogę dostał się on do niewoli.

Amerykańscy piloci, którym udało się powrócić cało z piątkowych nalotów na Hanoi oświadczyli, że napotkali na wyjątkowo silny ogień obrony przeciwlotniczej.

Korzystając z dobrych warunków atmosferycznych panujących nad DRW lotnictwo USA systematycznie niszczy wszystkie ważne obiekty wokół Hajfongu.

W dolinie Que Son leżącej w odległości 48 km na południe od wielkiej amerykańskiej

25 bm. Amerykanie przeprowadzili w rejonie Da Nang akcję „przeceśniania terenu” usuwając z wioske ludność cywilną. Na zdjęciu: przerażone dzieci jednej z wioske „pod opieką” marines przysłuchują się strzałom dochodzącym z wioski.

CAF — telefoto

bazy Da Nang toczyły się w piątek zażarte walki między oddziałami „marines” a siłami Frontu Wyzwolenia Narodowego. Łącznie zginęło 21 żołnierzy USA, a 51 odniosło rany. Znaczne straty zanotowano także w szeregach patriotów.

Protestująca przeciwko wojnie w Wietnamie młodzież amerykańska występuje ostatnio przeciwko agentom wysłanym do uczelni przez siły zbrojne USA, Centralną Agencję Wywiadowczą (CIA) i fabryki pracujące na potrzeby wojenne; agenci ci mają za zadanie werbowanie absolwentów do pracy.

W inicjowaniu tych demonstracji główną rolę odgrywa studencka organizacja opowiadająca się za przeobrażeniem USA w społeczeństwo demokratyczne. (PAP)

Minister Malik:

Chcemy w Wietnamie przywrócić pokój

W stolicy Francji przebywa minister spraw zagranicznych Indonezji Adam Malik. W rozmowie z dziennikarzami zakomunikował on, że w czasie spotkania z de Gaulle'em wiele uwagi poświęcono wojnie wietnamskiej. Adam Malik opowiedział się za zaprzestaniem bombardowań terytorium DRW przez samoloty amerykańskie. Oświadczył on, że krok ten powinien być pierwszym posunięciem na drodze do ustanowienia pokoju w Wietnamie. Dodał on, że między stanowiskiem Francji a Indonezji nie ma jakiegokolwiek rozbieżności jeśli chodzi o sytuację w Wietnamie. Chcemy — powiedział dalej minister — ażeby pokój w Wietnamie był przywrócony możliwie jak najszybciej. Dla rozwiązania problemu wietnamskiego nie potrzeba mieszania się innych państw. Przede wszystkim konieczne jest wstrzymanie bombardowań. (PAP)

Nominacje w armii radzieckiej

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR powzięło uchwałę w sprawie nominacji w radzieckich siłach zbrojnych.

Zgodnie z tą uchwałą, dotychczasowy admirał floty, S. Gorszkow, został mianowany admirałem Floty ZSRR. Jest on zastępcą ministra obrony ZSRR.

Minister lotnictwa cywilnego, gen. płk J. Loginow, został mianowany Marszałkiem Lotnictwa; gen. płk A. Badadżanian, szef Akademii Wojsk Pancernych został mianowany Marszałkiem Wojsk Pancernych i gen. płk artylerii, P. Kuleszow został mianowany Marszałkiem Artylerii. (PAP)

Z Bliskiego Wschodu

Powrót Zuajena

W piątek wieczorem powrócił z Algieru do Damaszku premier Syrii, Zuajen. Jak już informowaliśmy, w drodze powrotnej Zuajen zatrzymał się na krótko w Kairze i odbył rozmowę z prezydentem Nasserem.

Po przylocie do Damaszku Zuajen oświadczył, że jego wizyta w Algierii miała charakter roboczy. Chodziło w niej o „wymianę poglądów na temat stanowiska Arabów wobec problemu agresji imperialistycznej-syjonistycznej”. (PAP)

Rezolucja o użyciu siły wobec reżimu rodezyjskiego

Na piątkowym posiedzeniu Komitetu Powiernictwa i Obszarów Niezamierzających XXII sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych zaprobowano rezolucję wzywającą W. Brytanię do użycia siły wobec reżimu rodezyjskiego jako „jedynego, efektywnego i szybkiego środka”, który umożliwiłby położenie kresu działalności rasistowskich rządów białej mniejszości w tym kraju.

Komitet zaleca również, aby Rada Bezpieczeństwa rozszerzyła sankcje gospodarcze a nawet w razie konieczności podjęła interwencję militarną pod flagą ONZ

Zamachowcy z Górnej Adygi rozpoznani?

Policja austriacka aresztowała w piątek 27 bm. jednego z sierżantów armii austriackiej, który wchodził w skład grupy osób odpowiedzialnych za zamordowanie czterech karabinierów włoskich w wyniku terrorystycznego zamachu bombowego. Zamachu tego dokonano w czerwcu br. na granicy austriackiej. Jest nim 23-letni Egon Kufner.

2 tygodnie temu policja austriacka zakomunikowała o aresztowaniu czterech osób, które wzięły udział w tym zamachu. Wśród nich 26-letniej kobiety, która miała prowadzić samochód do granicy austriackiej. Śledztwo wykazało, że samochodem tym jechała banda terrorystów aby dokonać kolejnego zamachu. (PAP)

„Expo 67” w liczbach i od kuchni

Niedziela 29 października jest ostatnim dniem światowej wystawy „Expo-67” w Montrealu. W ciągu 185 dni trwania wystawy odwiedziło ją prawie 50 mln. osób, tzn. 2,5 raza więcej, niż wynosi ludność Kanady. Ekspozycję odwiedziło 60 państw, szefowie państw lub ich przedstawiciele a wśród nich generał de Gaulle i królowa brytyjska Elżbieta II.

Z okazji wystawy zorganizowano wiele imprez sportowych m. in. jachtowe mistrzostwa świata, mistrzostwa w narciarstwie wodnym oraz mecz lekkoatletyczny Ameryka-Europa. Na apel komisarza generalnego wystawy Pierre'a Dupuy 15 państw morskich przesało ponad 60 najpiękniejszych okrętów. Wśród nich oprócz brytyjskiego statku pasażerskiego „Britannia”, radzieckiego statku oceanograficznego „Akademik Kurczatow”, francuskiego statku liniowego „Flandria” znalazł się również polski jacht szkolny „Dar Pomorza”.

Absolutny rekord popularności poblił pawilon radziecki, który odwiedziło 15 milionów osób. Pawilony Francji i USA odwiedziło po około 9,5 miliona, pawilon czeski 8,6 miliona, pawilon telefonów 6,2 miliona oraz pawilon W. Brytanii ponad 5 milionów osób.

Przy obsłudze wystawy za-

Fatalny odcisk

Jak podała prasa pewien mieszkaniec Buenos Aires udał się do szpitala, by usunąć bolesny odcisk na wielkim palcu prawej nogi. Zażądał ogólnej anestezji przed operacją. Serce nie wytrzymało — operowany doznał zapaści, uratowano go masażem serca i umieszczono pod tlenem.

Aparat tlenowy wywołał jednak rozdzienie żółdka i zapalenie otrzewnej, wymagające natychmiastowej operacji.

Gdy nieszczęsnego Argentynczyka przenoszono z sali operacyjnej na noszach, spadł z nich, łamiąc sobie nogę i obojczyk. Z kolei nastąpiły trudności z oddychaniem i trzeba było dokonać tracheotomii.

Chory miewa się już nieźle, leżąc co prawda w szpitalu z rurką gumową wpuszczoną do krtani, z saszkiem odprowadzającym w żołądku, nogą w gipsie i podwiązaną na temblaku ręką. A wszystko z powodu jednego odcisku, który w dodatku nie został operowany. PAP

przeciwko reżimowi Iana Smitha.

Rezolucja potępia także wszystkie kraje utrzymujące kontakty handlowe z Rodezją, zwłaszcza Republikę Południowej Afryki i Portugalie, oraz wzywa do niezwłocznego zerwania stosunków gospodarczych z Salisbury jak również innych form współpracy. Potępiła została jednocześnie obecność sił wojskowych RPA na terytorium rodezyjskim a W. Brytanię wezwano do podjęcia niezbędnych kroków w celu ich usunięcia.

W rezolucji wyrażona jest zdecydowana dezaprobata wobec W. Brytanii za jej nieudolność i niechęć w podejmowaniu efektywnych środków zmierzających do obalenia bezprawnie istniejącego rasistowskiego reżimu białej mniejszości w Rodezji. Stwierdza się również, iż rząd londyński powinien zrezygnować z wszelkich negocjacji z reżimem Smitha na temat przyszłości Rodezji.

Za projektem rezolucji głosowało 90 delegatów przeciwko dwóm (Portugalia i Republika Południowej Afryki) a 18 wstrzymało się od głosowania. Nie uzyskał on poparcia W. Brytanii, Kanady. Stanów Zjednoczonych i innych kra-

jów zachodnich, które są przeciwko podejmowaniu efektywnych kroków wobec reżimu rodezyjskiego.

Rezolucja Komitetu Powiernictwa i Obszarów Niezamierzających zostanie przekazana do Zgromadzenia Ogólnego w celu ostatecznej aprobaty.

Na piątkowym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego NZ przedstawiciele 11 krajów formalnie zgłosili projekt rezolucji proponując usunięcie z ONZ delegata reżimu czangaiskiego i przywrócenie słusznych praw ChRL jako członka ONZ. Są to delegaci: Albanii, Algierii, Gwinei, Kambodży, Kongo-Brazzaville, Kuby, Mali, Mauretanii, Pakistanu, Rumunii i Syrii. (PAP)

Zawieszenie stosunków Pekin - Djakarta

Rząd ChRL oficjalnie zakomunikował o „czasowym zamknięciu” ambasady i konsulatu ChRL w Indonezji i odwołaniu stamtąd wszystkich swoich pracowników. (PAP)

Walki w Nigerii

Według komunikatów tajnej rozgłośni „Głos Biafry”, białe baterie nabrężne zaatakowały nigeryjski statek federalny. Drugi statek pod banderą federalną osiadł na mieliźnie. Ta sama agencja podaje informacje z Port Harcourt, że w toku operacji, które odbywały się od tygodnia w okolicach Onitzy, zginęło przeszło 250 żołnierzy armii federalnej z jednostki wysłanej dla okupowania Biafry. Znajdowali się oni w rozproszeniu i usiłowali przeprawić się na drugą stronę rzeki Niger.

Według doniesień radiowych z Lagos, rozpoczęła się krótkoczasowa publiczna obrada trybunału, który rozpatrzy rolę urzędników i innych osób cywilnych w okresie okupacji środkowo-zachodniej Nigerii przez oddziały białe. (PAP)

Ataki partyzantów w Gwinei

Komunikat wojskowy ogłoszony w Lizbonie podaje, że w okresie ostatniego tygodnia gwinejscy partyzanci zaatakowali 6 obozów wojskowych, uszkadzając 3 samoloty armii portugalskiej. 4 portugalskich żołnierzy zostało zabitych. PAP

Więcej zwierzyny

Z obserwacji leśników wynika, że w lasach świętokrzyskich zwiększyła się obecnie znacznie ilość zwierzyny płowej. W dużych kompleksach leśnych przebywa ok. 1000 jeleni i danieli czyli dwa razy więcej niż kilka lat temu.

Zwiększenie stanu pogłowia zwierzyny nastąpiło dzięki wprowadzeniu racjonalnej hodowli przez koła łowieckie i administrację lasów państwowych. Swego czasu leśnicy sprowadzili z lasów warmińsko-mazurskich i Pomorza Zachodniego kilkadziesiąt sztuk jeleni, które szybko zaaklimatyzowały się w nowym środowisku.

Matecznikiem jeleni i danieli stała się przede wszystkim Puszcza Kozienicka oraz lasy kościelne, gdzie spotyka się również i losie, które przywędrowały tu prawdopodobnie z Puszczy Kampinoskiej. (PAP)

Przemówienie Wł. Gomułki w Olsztynie

Dokończenie ze str. 1

SKRÓT

Zakład wasz wyposażony jest w nowoczesne maszyny i urządzenia dające warunki dobrej pracy. Zastosowanie kordów poliamidowych pozwala przy zmniejszeniu o 5-10 proc. ciężaru opon znacznie poprawić ich własności eksploatacyjne a szczególnie zwiększyć bezpieczeństwo jazdy. Instytuty opracowujące konstrukcyjne i technologiczne waszą produkcję zakładają uzyskanie przebiegów średnich dla opon osobowych ponad 40 tys. km wobec uzyskiwanych obecnie 32 tys. km i dla opon ciężarowych w granicach 70 tys. km wobec uzyskiwanych obecnie około 50 tys. km. Wyprodukowanie opon o przebiegu 15 i 25 proc. wyższym od obecnego ma ogromne znaczenie dla poprawy ogólnego bilansu ogumienia i dlatego musi być traktowana jako podstawowe zadanie waszych zakładów.

TOWARZYSZE!

Wybudowanie zakładu opon samochodowych w Olsztynie posiada również duże znaczenie społeczno-ekonomiczne dla dalszego rozwoju tego regionu. Olsztyńskie Zakłady Opon Samochodowych są największą inwestycją przemysłową Warmii i Mazur. Koszt budowy tego obiektu pochłonie ok. 30 proc. ogółu nakładów inwestycyjnych przeznaczonych w bieżącej 5-late na rozwój przemysłu w województwie olsztyńskim. Udział produkcji globalnej tej fabryki w ogólnej wartości produkcji przemysłowej województwa olsztyńskiego w 1970 r. wyniesie 12 proc., a w produkcji przemysłowej waszego miasta 56 proc. Zakłady zatrudnią około 3.000 osób, co oznacza, że w fabryce tej pracować będzie w 1970 r. ok. 25 proc. ogółu zatrudnionych w zakładach przemysłowych miasta Olsztyna.

TOWARZYSZE!

Uruchomienie Olsztyńskich Zakładów Opon Samochodowych zbiega się w czasie z 50 rocznicą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w Rosji.

Nie ma na świecie narodu, nie ma kraju, który by bezpośrednio lub pośrednio nie znalazł się w kręgu oddziaływania na jego życie tej Rewolucji. Przerwała ona bowiem łańcuch imperializmu, otworzyła przed ludzkością nową epokę — epokę socjalizmu i komunizmu. 50-lecie Rewolucji Październikowej jest przede wszystkim świętem nie tylko narodów Związku Radzieckiego, ale również wspólnym świętem klasy robotniczej i mas ludowych wszystkich krajów, świętem wszystkich postępów, antyimperialistycznych sił na świecie.

Idee i hasła, które przed 50 laty przewodził klasie robot-

niczej i masom pracującym Rosji w walkach rewolucyjnych wciąż pozostają żywe i aktualne. Jakże wymowny dla naszych czasów jest fakt, że pierwszym aktem państwowym nowej władzy radzieckiej było uchwalenie słynnego „Dekretu o pokoju”.

Dzisiaj Polska i Związek Radziecki wraz z innymi państwami socjalistycznymi występują solidarnie w obronie pokoju, w obronie narodów zagrożonych przez imperializm, niosąc pomoc narodowi wietnamskiemu w jego bohaterskiej walce z amerykańską agresją. Przeciwdziałamy się też zdecydowanie agresji Izraela przeciwko państwom arabskim.

W Europie, politykę godzącą w podstawy pokoju kontynuuje nadal Niemiecka Republika Federalna.

Ostatnio, jeden z kierowników bońskiej koalicji, p. Brandt, dopatrywał się braku logiki w stanowisku Polski wobec NRF i zapytuje nas, dlaczego domagamy się od rządu bońskiego uznania zachodniej granicy Polski na Odrze i Nysie, a zarazem domagamy się także uznania Niemieckiej Republiki Demokratycznej, czyli nie życzymy sobie, aby NRF graniczyła z Polską?

Uznanie przez NRF istniejącej granicy Polski na Odrze i Nysie potrzebne jest narodowi polskiemu w takim samym stopniu, jak narodowi niemieckiemu i wszystkim narodom Europy. Próba zmiany tej granicy oznaczałaby bowiem wojnę, trzecią wojnę światową. Dopóki rząd boński nie wyzniesie się raz na zawsze zamiarów obalenia terytorialnego status quo ukształtowanego w Europie po II wojnie światowej, dopóki nie uzna granic państwowych w Europie, włączając granice Polski na Odrze i Nysie Łużyckiej, dopóty jego polityka nie może nie być polityką obliczoną na nową wojnę i zmierzającą do wojny.

Przywódcy koalicji bońskiej utrzymują, że ich dążenia są pokojowe, że kierują się dobrą wolą wobec państw socjalistycznych. Zapewniają nas nawet, że obecnie rozumieją dążenia Polaków, by żyć w państwie o zabezpieczonych granicach. Jednak — jak mówią — rząd NRF nie może uznać granicy Polski na Odrze i Nysie oraz Niemieckiej Republiki Demokratycznej, gdyż wywołałoby to gwałtowny zwrot na prawo społeczeństwa zachodnio-niemieckiego, stworzyłoby sytuację, w której „oskarżanie NRF o rewizjonizm i dążenia odwrotne byłoby usprawiedliwione”. Wynika z tego, że zdecydowana większość społeczeństwa zachodnio-niemieckiego, na której opiera się rząd „wiel-

kiej koalicji”, żywi dążenia rewizjonistyczne i odwetowe, wskutek czego rząd ten musi prowadzić politykę rewizjonistyczną i odwetową i nie może tej polityki porzucić, gdyż w takim przypadku władza państwowa w NRF może się znaleźć w rękach prawicy.

Zapytujemy kierowników „wielkiej koalicji”: czym różnicie się panowie od kierowników prawicowej, profaszystowskiej partii zachodnio-niemieckiej w poglądach na sprawę uznania zachodniej granicy Polski i na sprawę uznania NRD?

Pozwalamy sobie wątpić, czy rzeczywiste większość społeczeństwa zachodnio-niemieckiego uważa za słuszną politykę rewizjonizmu i odwetu. Sądzimy raczej, że ci, którzy tę politykę prowadzą, usiłują ukryć się za plecami większości społeczeństwa zachodnio-niemieckiego.

Wreszcie, aby w oczach opinii publicznej uwolnić się od odpowiedzialności za swoją antypokojową politykę, przywódcy „wielkiej koalicji” powtarzają za Adenauerem i Erhardem, że rząd NRF nie jest uprawniony do uznania granicy Polski na Odrze i Nysie, że dopiero rząd ogólnoniemiecki, powstały po zjednoczeniu Niemiec, będzie kompetentny dla podjęcia decyzji w sprawie granic Niemiec. W ten sposób zamyka się koło rewizjonistycznej i odwetowej polityki Bonn. Zamiast uznania granicy zachodniej naszego państwa, p. Brandt proponuje nam wzajemną wymianę deklaracji o rezygnacji z użycia siły.

Polskę i Niemiecką Republikę Demokratyczną łączy układ sojuszniczy. W przypadku zastosowania siły wobec NRD Polska i wszystkie państwa Układu Warszawskiego zobowiązane są do udzielenia jej pomocy. Jeśli zatem rząd boński nie traktuje swojej propozycji wzajemnej wymiany deklaracji z rządami państw socjalistycznych o rezygnacji z użycia siły, jako oszukańczego manewru propagandowego, względnie jako środka zmierzającego do izolacji NRD, to praktycznie rzecz biorąc powinen w pierwszym kolejności podjąć rozmowy na ten temat z rządem Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Wiemy zaś, że ostatnio kanclerz wielkiej koalicji bońskiej Kiesinger odrzucił stanowczo propozycję znormalizowania stosunków państwowych między NRF a NRD, przedłożone mu przez premiera rządu NRD tow. Stopha.

Fakt ten raz jeszcze potwierdza, że tzw. nowa polityka wschodnia rządu wielkiej koalicji bońskiej kroczy starym, rewizjonistycznym, odwetowym i antypokojowym szlakiem. (PAP)

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Zbigniew Sek.

ALEXANDER A. SWIRIDOW

-bataliony

Niezupełnie, z pewnością niezupełnie... Jeśli chodzi o wtarnięcie — słusznie. Przypadło nam zaszczytne zadanie: mamy pierwsi przerwać się przez graniczną linię obrony Prus Wschodnich. Jeśli zaś chodzi o to że mamy gromić wroga na jego ziemi — zaakcentował słowo jego — muszę z wami podyskutować...

General Kuzniecowa pokazał na mapie skrawek przylegający do Koenigsbergu.

— To prastara słowiańsko-litewska ziemia. Jej nazwa Prusy — pochodzi od prastarego litewskiego plemienia Prusów. W XIII wieku ziemię tę zagarnęli niemieccy rycerze. Większą część mieszkańców wyniszczyli. W ten sposób będziemy bili wroga na ziemi, którą sobie siłą przywłaszczylimy.

Z wojskowego punktu widzenia Prusy Wschodnie były zawsze dla Niemców boją wypadową. Z tego miejsca nieraz napadali na swoich wschodnich sąsiadów. Prusy dawno już stały się symbolem militarystyki i agresji. Z roku na rok umacniano Prusy tworząc z nich wojskowy bastion.

W okresie posuwania się 3 Frontu Białoruskiego dowództwo niemieckie jeszcze bardziej rozbudowało system umocnień.

We Wschodnich Prusach była skoncentrowana półmilionowa armia wyposażona we współczesną technikę i broń. Goebbels zapewniał, że niemieccy żołnierze, broniąc swoich domostw, będą walczyć do śmierci. Rosjanie nie wjeżdżali na nasze ziemie.

Po naradzie u generała Kuźniecowa oczyszczaliśmy nadbałtyckie miasta. Ostatnie słowo należało do nas. W ciągu 40 miesięcy czekaliśmy na dzień, w którym wreszcie osiągniemy legowisko faszystów. Dzień ten nadszedł!

Wrogi nie drzemał. Do granicy litewskiej niemieckie dowództwo podciągnęło wiele wojsk. Ale ani czołgi, ani artyleria czy lotnictwo, ani system betonowych umocnień — nic nie mogło

powstrzymać nacisku naszych armii. 25 października gwardziści wdarli się do rejonu hitlerowskich umocnień. Nasza dywizja atakowała w kierunku granicznego miasta Eidtkunen. Garnizon miasta nie opierał się długo. Po kapitulacji 293 gwardyjski pułk piechoty otrzymał rozkaz zajęcia miejscowości Stallupenen.

Pod wrażeniem, łatwego zwycięstwa dowódca korpusu, w którego skład wchodziła nasza dywizja, obiecał głównodowodzącemu frontem, że do zapadnięcia zmroku wyrzuci Niemców z tego miasta.

Niestety, spotkało nas rozczarowanie. Garnizon Stallupenen przywitał nasze pododdziały huraganowym ogniem, zmuszając do zatrzymania się i okopania.

Zameldowałem o tym dowódcy dywizji, a ten z kolei dowódcy korpusu generałowi-lejtnantowi Perchorowiczowi. Dowódca korpusu postanowił osobiście poprowadzić atak i udał się na pierwszą linię.

Razem z Rozkoshym rozmieściliśmy się w rozbitym pociskami artyleryjskimi kamiennym budynku. Rozkoszny siedząc na sterce gruzu zastanawiał się nad schematem rozmieszczenia nieprzyjacielskich baterii.

— Wydawało się, że nakryliśmy wszystkie punkty ogniowe, a jednak...

Jakby na potwierdzenie jego słów za ścianą rozerwał się pocisk. Odłamki ścięły sosnę, która zwała się na nas. Po minucie tuż obok rozległ się jeszcze jeden wybuch. Nie zwracając uwagi na ostrzał nieoczekiwanie przybył do nas dowódca korpusu. Żądał od nas dokładnych informacji o sytuacji na pierwszej linii. General Kuzniecowa, który przybył na miejsce razem z Perchorowiczem stał milcząc obok aparatu telefonicznego.

Wspierały nas trzy pułki artylerii i dwa pułki moździerzy. Była to olbrzymia siła. Mimo to dowódca korpusu wezwał na pomoc eskadry samolotów szturmowych. Samoloty uderzyły w niemieckie siły oporu za miastem.

W to samo miejsce poleciały pociski i miny. Niestety, wiatr unosił dym od wybuchów i pożarów na zachód i nie mogliśmy go wykorzystać jako osłony.

General-lejtnant Perchorowicz zdjął płaszcz, narzucił płaszcz-pelerynę i odezwał się do mnie:

Aktywne komitety blokowe

Poważnie zwiększyła się aktywność komitetów blokowych w Pilie, których czyniła się do podniesienia licznych czynów społecznych.

W mieście istnieje obecnie 16 komitetów blokowych, a przy nich powołano do życia 4 komitety dziecięce. Komitet Blokowy nr 9 zorganizował dziecięce zespoły artystyczne, którymi się na co dzień opiekuje, co daje dobre wyniki. Od roku 1965 komitety blokowe odbyły 141 posiedzeń i przeprowadziły 35 zebrań ogólnych z mieszkańcami, na których wysunęło 110 wniosków, z czego zrealizowano 78. Przyczyniły się one waleń do usprawnienia pracy przy remontach kapitalnych miesz-

kań, w uświadomieniu i przywacnych punktach usługowych, oraz poprawnienia bezpieczeństwa na drogach.

Komitety blokowe aktywizowały mieszkańców miasta do wzięcia udziału w licznych czynach społecznych. I tu przoduje niewątpliwie Komitet Blokowy nr 9, który zmoobilizował mieszkańców do urzędzenia świetlicy dla zespołu akordeonistów przy komitecie dziecięcym (koszt wyniósł 85 tys. zł).

W czynach społecznych brały udział zakłady pracy, samiradni i członkowie komisji MRN, członkowie komitetów blokowych i organizacji społecznych oraz młodzież szkolna. Wybudowano w ostatnich latach place gier i zabaw, 2 przy stanki autobusowe, zagospodarowano Plac Powstańców Wlkp., oddano do użytku Ogród Jordankowski wraz z basenem kąpielowym, Dom Kultury Dzieci i Młodzieży i Dom Nauczycieli, urządzono boiska sportowe przy Szkołach Podstawowych nr 1 i 5. (kc)

Wykonali plan skupu zbóż

Rolnicy powiatu czarnkowskiego łącznie ze spółdzielniami produkcyjnymi i gospodarzami kółek rolniczych wykonali roczny plan obowiązkowych dostaw zbóż w wysokości 100,1 proc. Najprędzej zrealizowały plany obowiązkowych dostaw zbóż wszystkie spółdzielnie produkcyjne, a z gospodarzy rad narodowych — Romanowo i Piłka.

Tegoroczny zbiór zbóż zapewniła jednocześnie pomysłność ich skup w kontraktacji. (S)

odpowiadamy

M. Sz., Wągrowiec. Na terenie miasta Wągrowca obowiązują publiczne gospodarki lokalnymi mieszkańcami. Mogą być wyłączone spod przepisów tych, domki jednorodzinne o powierzchni nie większej jak 110 m². (2372)

A. A., z W. Pracownicy aresztowany tymczasowo ma prawo do otrzymywania przez okres 3 miesięcy wpływu ostatnio pobierane go wynagrodzenia zasadniczego. (2333)

J. K., Gostyń. Wysokość wynagrodzenia za administrowanie budynkiem użytkowym, należy uzgodnić z Komitetem Blokowym lub przysłać właściwej rady narodowej. (2333)

Złote gody

W niedzielę państwo Agnieszka i Ignacy Spikowski z Baranowa (pow. Kępno) obchodzą jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego. Nasi wierni czytelnicy wychowali pięcioro dzieci, które ukończyły wyższe studia. Doczekali się też jedenaścioro wnucząt.

Pan Ignacy Spikowski był i jest znanym działaczem społecznym. Jeszcze przed pierwszą wojną światową, pracując w starostwie w Westfali, brał czynny udział w życiu tamtejszej Polonii. Po powrocie do kraju przez długie lata prezesował Towarzystwu Spiewacznemu w Baranowie. Obecnie, mimo swoich 80 lat, jest czynnym radnym Gromadzkiej Rady Narodowej i członkiem rady nadzorczej Gminnej Spółdzielni.

Do wielu życzeń redakcja „Głosu Wielkopolskiego” dołącza Jubilatów staropolskie „Sto lat”. (jk)

Praca

Opiekunkę do półtorarocznego dziecka przyjmie zaraz. Warunki dobre. Taczanowskiego 19 m. 10 (Raszyn). 10069g

Przyjmie dozorstwo, może być z paleniem. Warunki mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10071g.

Pomoc domową — pilnie przyjmie. Jerzego 15 b m. 6. 10083g

Pani do gotowania obiadów dla 4 osób potrzebna. Poznań, Głogowska 29 m. 7. 10075g

Pomoc do 6-letniego dziecka ewentualnie z noclegiem potrzebna. Zbożowa 4 m. 14 (Winogrady), od godz. 17. 10110g

Zatrudnię zaraz młodego pracownika ogrodniczego do wszelkich prac w ogrodnictwie, mieszkanie i utrzymanie na miejscu. Marian Witkowski, Poznań, św. Michała 100. 10185g

Fryzjerka potrzebna w Poznaniu na stałe, warunki korzystne — 40%. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10100g.

Przyjmie pomocnika zającego stolarke budowlaną (również emeryta). Lu boń 4, ul. Grzybowska 2 — Koło Fosforów. 10102g

Monter — spawacz na instal. c. o. oraz uczniów przyjmie. Poznań, Kościelna 24. 10107g

Pomoc domowa zaraz potrzebna. Poznań, Dąbrowskiego 191. 10206g

Potrzebny mężczyzna do prac w ogrodnictwie. Poznań, ul. Szczepankowa 71. 9996g

Pomoc domowa do dwóch osób na kilka godzin potrzebna. Szczanieckiego 4 m. 15, po godz. 16. 9528g

Potrzebna dobra ucznia gospośka dochodząca. Poznań, Nowowiejskiego 53 m. 4, tel. 564-35. 9687g

Ucznia ogrodniczego, 16 lat, przyjmie. A. Tomiak, Ogrodnictwo — Poznań, ul. Pułaskiego 9. 9821g

Pracownika fizycznego do warsztatu malarskiego — rencistę przyjmie. Aleja Wielkopolska 13. 9050g

S. + p.

Florentyna Monika (Dita) Weigt

ze STEFANIAKÓW, najukochańsza, troskliwa żona i matka zmarła w Bogu w dniu 27 października 1967 r. Wyprawowanie zwłok nastąpi z kaplicy cmentarnej w Lesznie dnia 31 bm. o godz. 9.45, o czym z głębokim żalem zawiadamiają

MAZ, CORKA I SYNOWIE 10539w

Dnia 27 października 1967 r. zmarł nagle mój kochany mąż, najdroższy ojciec, dziadek i brat

Teodor Andrzejewski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ulicy Bluszczykowej.

Pograżeni w żalu ZONA, SYN I RODZINA 10467g

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30

Czwórbój la we Wrześni

Przy dużym zainteresowaniu młodzieży szkolnej odbyły się ostatnio na Stadionie Zjednoczonych we Wrześni eliminacje w dziesięciu wojewódzkich Zawodach w Lekkoatletycznym Czwórbój Przyjaciół z Pu-

Brazowy medal polskich szablistów

W czwartek polscy sportowcy wywalczyli w Meksyku jeden brązowy medal. Zdobyli go szermierze, zajmując trzecie miejsce w drużynowym turnieju szablowym. Złoty medal zdobyli Węgrzy.

Drugie zwycięstwo w turnieju pięcioboju szermieryzacji Witold Stachurski. W półfinale wyprzedził on Kanadyjczyka Padano. W finale zmierzył się z Gabryem (Kuba).

Złoty medal w pięciu wodnej zdobyli walepcy ZSRR, wyprzedzając lepszym stosunkiem bramek Jugosławię.

100 m. w stylu dowolnym wygrał w kategorii mężczyzn czterokrotny medalista z Tokio Amerykanin Don Scholander. Osiągnął on czas 54,5 wyprzedzając o 0,1 sek. Kulikowa (ZSRR).

Złoty medal w strzelaniu z karabinu dowolnego zdobył Szwajcar Vogt.

W indywidualnym konkursie hłpicznym o Puchar Narodów zwyciężył dwukrotny mistrz olimpijski Francuz D'Orliola. (o x)

Z notatnika p łkarskiego

Wszystkie bilety na miejsca siedzące na mecz piłkarski Polska-Rumunia w Krakowie rozszły się w przedsprzedaży. Organizatorzy spodziewają się na meczu około 40 tys. widzów.

Na obradach Komitetu Wykonawczego Europejskiej Unii Piłkarskiej (UEFA) przyjęto wniosek, że w następnych rozgrywkach organizowanych przez UEFA, a m. in. bojęw pucharowych dozwolona będzie wymiana bramkarza i jednego zawodnika z pola.

W sezonie 1968/69 rozgrywki klubowego Pucharu Europy i Pucharu Zdobywców Pucharów odbywać się będą we wszystkich rundach w góry ustalonych terminach. Znikną więc dotychczasowe przetargi między drużynami.

Wisła i Hamburger SV ustaliły już terminy meczów o Puchar Zdobywców Pucharu. Pierwszy mecz odbędzie się 15 listopada w Krakowie, rewanż 22 listopada w Hamburgu. (o-x)

400 młodych zapasników na matach

Dwa ogólnopolskie turnieje zapasnicze młodzieży organizuje Polski Związek Zapasniczy. Zawody odbędą się w obu stylach w Sulechowie i Warszawie. Udział weźmie około 400 młodych entuzjastów zapasów, chłopców w wieku do lat 15.

Prezes POZZ M. Francuskie wicz, który będzie towarzyszył 11 osobowej drużynie na turniej warszawski powiedział, że do reprezentowania naszych barw w obu miastach wyznaczono po 11 zawodników. W stolicy odbędą się walki w stylu klasycznym. Barw naszego okręgu bronić będzie 4 zapasników ze szwarczkiej Unii i Cybiny, dwóch z Warty i jeden z Energetyka.

Drużynie do Sulechowa, gdzie rozegrane zostaną walki w stylu wolnym, towarzyszyć będzie S. Sobek. Tutaj walczyć będą o medale chłopcy z Sulmirczyka, Lecha, Posenian i Wierki z Wir.

Nasi chłopcy są dobrze przygotowani do walk. Konkurencja będzie w obu turniejach niezwykle silna. Pojedynki w obu stylach będą przebiegały w atmosferze wielkiej młodzieży w Polsce.

Czołówka polskich zapasników w stylu wolnym, która obecnie przebywa w Zakopanem i przygotowuje się bardzo intensywnie do udziału w mistrzostwach świata. Rozegrane zostaną one w dniach 12-14 listopada w stolicy Indii - New Delhi. Z Polski wyjadzie 5 zawodników. (tp)

dalekopisem

PIĘCIOBÓJ NOWOCZESNY

W Warszawie rozgrywane są mistrzostwa Polski w pięcioboju nowoczesnym. W zawodach startują również reprezentanci Litwy. Pierwszą konkurencją - jazdę konną wygrał J. Wach przed Litwinem Rapalisem oraz Kowalczykiem. W szermierce triumfował Rapalis przed Wachem. W meczu Polska - Litwa prowadzi Litwini 6:20:5,040.

REKORD ŚWIATA

Japoński ciężarowiec wagi koguciej - Koji Miki ustanowił rekord świata w rwanie, uzyskując 113 kg. Poprzedni rekord w tym boju należał do jego rodaka Ichinoseki i był o 0,5 kg gorszy.

NIEODZIENNY WYCZYN

Sportowiec francuski Jean - Pierre Marquant zrealizował nie lada wyczyn - na desce (surf). Przebył on przestrzeń 300 km Oceanu Spokojnego, oddzielając wysep Tahiti od wyspy Bora-Bora w czasie 7 godz. i 5 minut.

PUCCHAR

Wisła i Hamburger S.V. ustaliły już terminy meczów o Puchar Zdobywców Pucharu. Pierwszy mecz rozegrany zostanie w Krakowie 15 listopada - rewanż 22 listopada w Hamburgu. (za)

WYSTAWY

NIEDZIELA

PTF (Paderewskiego 7) - „Fotografika radziecka” - g. 10-15 (do 31 bm.).

Klub MPK (Ratajczaka 39) - „Grafika użytkowa NRD” - g. 10-20.

BWA - Arsenal (St. Rynek) - „Grafika litewska” i „Zdjęcia cykliczne” - g. 10-17 (do 29 bm.).

Klub „Mozaika” (St. Rynek 3/74) - „Ukraina Radziecka” - 1967” - g. 10-15 i 17-21 (do 1. XI.).

Pałac Kultury (hall) - „Plakaty filmów radzieckich” - g. 12-20 (do 30 bm.) i hall parterowy - „Radziecka kształka o sztuce” - g. 10-18 (do 30 bm.).

Wielkopolskie Muzeum Wojskowe - „W 150 rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki” - g. 10-15.

Biblioteka Główna UAM (Ratajczaka 38/40) - „Rok 1917 w Rosji” - g. 9-13 (do 18 XI.).

Biblioteka E. Raczyńskiego (pl. Wolności 19) - „1917-1967 - książka walcząca o wolność i socjalizm” - g. 10-14 (do 30. XI.).

Muzeum Archeologiczne (Mielżyńskiego 27/29) - „Grody słowiańskie w Meklemburgii” - g. 10-14.

Muzeum w Rogalinie - g. 10-16.

W poniedziałek - nieczynne.

RADIO

NIEDZIELA: - PROGRAM I: - FALA 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 18); 8.15 F. M. Manfredini: Con certo op. 3 Nr 10 g-moll; 8.30 Pierwszy koncert tygodnia; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10.10 Dzieci w wieku przedszkolnym „Tik-tak”; 10.20 Śpiewa „Mazowsze”; 10.40 Magazyn nowości techniki; 11. Transm. międzynarod. meczu bokserskiego Polska - NRD z Hali Gwardii; 12.30 Muz. rozrywk.; 12.50 „Dziś i jutro folkloru”; 13.30 Transm. międzynarod. meczu piłkarskiego Polska - Rumunia; 14.30 „W Jezioranach”; 15. Konc. żywcem; 16.05 Tygodn. przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 Niedzielną Teatr Popołudniowy „Encyklopedyści” - słuch.; 17.20 Muz. rozrywk. i tan.; 18.05 Rendez vous z Fr. Leharem; 18.45 „Doro-ta o przyjaciółkach” - humoraska; 19.15 „Z WOSPR-em w Montreux”; 20. „Siedem dni w kraju i na świe-

Aktorzy niedzielnych spotkań

Trener piłkarskiej reprezentacji Polski M. Matyas ustalił skład drużyny na niedzielne spotkanie z Rumunią. Oto zestawienie polskiej jedenastki: Kostka - Piechniczek, Gmoch, Oślizło, Szefer - Brychczy, Schmidt - Zmijewski, Lubański, Jarosik i Faber. 27 bm. w poludnie, do Krakowa przyjechali piłkarze rumuńscy. Już po południu przeprowadzili lekki trening. Nie podano dotąd oficjalnego składu.

M. Ketelhut, lekka - Fambach, lekkopółśrednia - Rieger, półśrednia - Hanel, lekkopółśrednia - Schwarzwaldner, średnia - Voigtlander, półciężka - Brauske i Schlegel i ciężka - Limant.

Zespół polski ma wystąpić w następującym zestawieniu: Czempik, Gałacka, Węcaszek, Grudziński, Kulej, Kaczyński, Rutkowski, Słowakiewicz, Dragan i Treła. (o-za)

BOOKS

W niedzielę 29 bm. w hali Gwardii w Warszawie rozegrane zostanie międzypaństwowe spotkanie bokserskie NRD - Polska. Pięściarze NRD przylecieli do Warszawy 27 bm. w godzinach przedpołudniowych.

Przyleciało 12 pięściarzy spośród których ustalona zostanie reprezentacja. A oto ich nazwiska: waga musza - Cybiński, kogucia - John i P. Ketelhut, piórkowa -

Interesujące spotkanie Warty z Arkonią

Ponieważ piłkarze II ligi mają w niedzielę przerwę w rozgrywkach, uwaga poznających kibiców piłki nożnej skupi się niewątpliwie na spotkaniu o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej pomiędzy Wartą i Arkonią. Mecz ten rozegrany zostanie w niedzielę o godz. 10.30 na boisku przy ul. Rolnej. Licząc się z dużą frekwencją organizatorzy zawiadamiają wszystkich kibiców, że kasy biletowe otwarte będą już od godz. 9, po obu stronach boiska. (s)

Mistrzostwa Europy

W siatówce

Udany rewanż Polek

Piękny sukces odniosły nasze siatkarki w drugim dniu mistrzostw Europy w siatkówce. W eliminacyjnej grupie „C” Polki wygrały po zaciętej walce z CSRS 3:2 (15:9, 15:10, 5:15, 10:15, 15:6), zapewniając sobie awans do finału. Nasze panie rewanżowały się więc Czechosłowaczkom za niedawną porażkę w eliminacjach przedolimpijskich. W ostatnim meczu eliminacyjnym Polki zmierzały się w sobotę z najsłabszą drużyną tej grupy, Belgią i nie powinny mieć kłopotów z odniesieniem trzeciego zwycięstwa. W drugim meczu tej grupy NRF wygrała z Belgią 3:0 (15:8, 15:8, 15:13). Po tych spotkaniach tabela grupy „C” przedstawia się następująco:

1. Polska	2:0	6:2
2. CSRS	1:1	5:3
3. NRF	1:1	3:3
4. Belgia	0:2	0:6

Oprócz Polek awans do finału zapewniły już sobie zespoły NRD, Belgii, ZSRR i Holandii. (o-za)

Schmidt po raz ósmy

mistrzem

Final szachowych emocji

Wczoraj zakończył się szachowe mistrzostwa Wielkopolski na 1967 rok. Ciekawy był przebieg ostatniej rundy zawodów. Zgodnie z przewidywaniami Schmidt łatwo pokonał Wyszatyckiego, zapewniając sobie mistrzostwo. Partia Ereński - Pietrusiak zakończyła się wynikiem remisowym. Nowacki wygrał z Zielińskim. Nadal jednak pozostawało tajemnicą rozdzielenie miejsc od 2 do 7. O tym miały zdecydować wyniki pojedynku Mięsiowicz - Bernard. Końcówka turnieju oczekiwana w napięciu przez licznie zgromadzonych kibiców rozczarowała. Mięsiowicz podał wieńiec i sprawa się wyjaśniła. Oto kolejność na finiszu: 1. Schmidt - 9, 2. Pietrusiak - 8,5, 3. Nowacki - 8,5, 4. Ereński - 7,5, 5. Gralka - 7,5, 6. Mięsiowicz - 7,5, 7. Lubieński - 7,5, 8. Bernard - 7, 9. Katuszyński - 4,5, 10. Wyszatycki - 4, 11. Zieliński - 4.

Włodzimierz Schmidt (Poznań) wygrał po raz ósmy. Piękny sukces młodego naukowca z Politechniki. Gratulujemy!

Dalszych czterech zawodników uzyskało awans do półfinałów. MP. (nt)

Polacy pokonali Bułgarów

Pomyślnie wypadł inauguracyjny start naszych siatkarek w Stambule. Polacy wygrali po zaciętej walce pojedynek z Bułgarią 3:2 (15:13, 13:15, 15:13, 9:15, 15:6). Dzięki temu zwycięstwu drużyna polska poważnie zwiększyła szanse na awans do finału. Czeka ich jednak trudny mecz z Rumunią, która w punktacji prowadzi przed Polską. Trzecie miejsce zajmuje Bułgaria, dalsze Albania i NRF.

W pozostałych grupach prowadzą: ZSRR przed NRD, Holandią, Austrią i Szwecją oraz Węgry przed Jugosławią, Francją, Belgią i Grecją. (o-x)

TELEWIZJA

NIEDZIELA 9 - TV Kurs Polonijny - „Środowiska dla królów młodości”; 9.45 - Przypomnijmy sobie: 9.45 - Dla młodych widzów - „Uważaj na oko!” - telekonkurs; 10.50 - Sprawozdanie sportowe; 12.30 - Sprawozdanie sportowe; w przerwie ok. 13.15 - PKF 14.15 - Teatrzyk dla przedszkolaków - „Trzy koleżanki”; 14.55 - Przemiany; 15.25 - „Ed gaciarczy”; film z serii „Kółko, który mówi”; 15.50 - „Klucze do bram cmentarza” - rep. filmowy z cyklu „Tu dzieje i zdarzenia”; 16.05 - Wielka gra - teleturniej; 17 - Estrada II teracka - A. Puszkina - „Eugeniusz Oniegin”; Przekład Julian Tuwim i Adam Ważyk; 17.45 - „Laureat Archimedeusza”; 18.25 - „Telewidzenia” - program rozrywkowy - St. Grodzkiński; 19.20 - Dobranoc i dziennik; 20.05 - „Mars Flora” z cyklu „Freski historyczne”; 20.25 - Małżonek - film fab. prod. włoskiej; 22 - Nie daj się sportować.

PONIEDZIAŁEK 15.45 - Politechnika TV - Geometria wykresowa; 16.25 - „Elementy prostopadłości”; 16.25 - Politechnika TV - Chemia I rok; „Dysocjacja” - elektrolityczna; 16.55 - Wiadomości; 17 - Dla dzieci - kino „Ptyś”; 17.20 - Nie daj się sportować; 17.40 - „Ucieczka Duszy”; film prod. franc.; 17.55 - Telekam; 18.15 - TV Magazyn Postępu Technicznego; 18.45 - Spacerkiem po kinach; 19.20 - Dobranoc i dziennik; 20.05 - Teatr TV - „General Adamow”; 20.15 - W pracowniach poznających naukowców; 21.30 - „W rytmie jazzu” - film TV prod. rad.; 22 - „Na ra-tunek” - rep. filmowy; 22.15 - Wiadomości; 22.35 - Politechnika TV (powni).

TV zastrzega prawo zmian w programie.

Poziomik	Narcyza
Niedziela	Saturnina
29	
Poniedziałek	Słońca 6.41-16.31
30	

TEATRY

W POZNANIU

NIEDZIELA
POLSKI - g. 17 i 19 Ogólnop. Festiwal Teatrów Poezji; NOWY - g. 19 „Berenika”; OPERA - g. 19 „Katarzyna Izmałowa”; OPERETA - g. 19 „Gasparone”; MARCINEK - g. 11 „Teatr Piętruski”; g. 17 „Łażnia”.

W poniedziałek nieczynne.

W WJEWÓDZTWIE

NIEDZIELA

PTASZKOWO: „Cudzoziemski zina”; GNIĘZNO: „Na dnie”; KALISZ: „Świętoszek” i „Gdy wraca młodość”.

PONIEDZIAŁEK

WRZEŚNIA: „Cudzoziemski zina”; GNIĘZNO: „Na dnie”.

KINA

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

CHODZIEŻ: Ceramika: „Nie przy-syłał mi kwiatów”; poniedziałek: „Dwaj muszkieterowie”; Notec: „Niebo nad głową”; CZARNKÓW: „300 Spartan” poniedziałek: nieczynne; GNIĘZNO: Lech: „Dzieci od Kichoty”; Polonia: „Kaukaska branka”; GOSTYŃ: „Burza nad Azją”; JAROCIN: „Przedział morderców”; poniedziałek: „Twarz zbiega”; KALISZ: Kosmos: „Lebiediew con tra Lebiediew”; Oaza: „Zosia”; Stylowe: „Cichy Don” cz. I i II, poniedziałek: „Ballada o żołnierzu”; KŁODAWA: „Chewurska ballada”; poniedziałek: „Było nas czworo”; KEPNO: „Pogarda” i „200 mil do domu”; poniedziałek: nieczynne; KOLKO: „Westerplatte”; poniedziałek: nieczynne; KONIN: Energetyk: „A to historia”; poniedziałek: „Tygrys lubi święte mieso”; Górniki: „Samy swoi”; poniedziałek: „Fifi-Górniki”; KOSCIAN: „Człowiek bez paszportu”; KROTOSZYN: „Niefortunny dzień”; poniedziałek: „Milięca poszukiwaj”; LESZNO: „Wielki wysiłek”; poniedziałek: „Wózek dla wnuka”; MIEDZYSZCZÓW: „Ballada o żoł-

4 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
29/30 X 1967 Nr 256 (7373)